

# W IMIĘ ICH MATEK. HISTORIA IRENY SENDLEROWEJ

IRENA SENDLER: IN THE NAME OF THEIR MOTHERS



**film dokumentalny**

**Mary Skinner**

Czas trwania: 58 min.  
DVD, polski / angielski lektor  
Produkcja: USA / Polska 2010

Dystrybucja filmu w Polsce:  
ELLA FILMS  
Elżbieta Chrzanowska  
Tel. +48 605 832 489  
ellafilmspl@gmail.com

[irenasendlerowa.pl](http://irenasendlerowa.pl)

**TWÓRCY FILMU:**

**Reżyseria**  
Mary Skinner

**Zdjęcia**  
Sławomir Grünberg

**Dźwięk**  
Paul James Zahnley, CAS

**Muzyka**  
Tom Disher, Frank Ilfman

**Montaż**  
Anna Księżopolska, Marta Wohl

**Producenci**  
Mary Skinner, Piotr Piwowarczyk

**Produkcja**  
2B Productions, Multicolor Film Agency

**Współpraca produkcyjna**  
Telewizja Polska S.A.

Polski zwiastun filmu

<https://youtu.be/eiYM5eomhBs>

[www.facebook.com/ellafilms/videos/1774670432584012](http://www.facebook.com/ellafilms/videos/1774670432584012)



[irenasendlerowa.pl](http://irenasendlerowa.pl)

## O FILMIE

Prawdziwa historia Ireny Sendlerowej i grupy młodych Polek, które ryzykowały życie, aby ratować od zagłady żydowskie dzieci z getta w okupowanej przez nazistów Warszawie. W filmie 95-letnia Irena Sendlerowa opowiada historię tamtych czasów, którą przez wiele lat trzymała w tajemnicy. W dokumencie występują jej współpracowniczki, osoby ocalone przez nie od zagłady oraz działacze społeczni i historycy.



*Fot. Irena Sendlerowa, kadr z filmu „W imię ich matek. Historia Ireny Sendlerowej” (2010)*

## OPIS FILMU

Podczas II wojny światowej grupa młodych polskich kobiet uratowała tysiące żydowskich dzieci z warszawskiego getta, wyprowadzając je na „aryjską” stronę i umieszczając w sierocińcach i polskich rodzinach. Po wojnie bohaterka tej historii, Irena Sendlerowa, nie mogła swobodnie mówić o swojej wojennej aktywności. Dopiero kilka lat przed śmiercią, udzieliła na potrzeby filmu dokumentalnego kilku wywiadów, w których ujawniła prawdę o bohaterskiej działalności kobiet w okupowanej Warszawie.

Gdy naziści zaatakowali Polskę, 29-letnia Irena Sendlerowa była pracownicą opieki społecznej w warszawskim Urzędzie Miasta. Gdy w getcie zamknięto tysiące Żydów, pozbawiając większość populacji dostępu do jedzenia i leków, Sendlerowa wraz z koleżankami z pracy dostarczała im pomoc. Gdy latem 1943 roku stało się jasne, że plany okupanta wobec Żydów to totalna eksterminacja całego narodu kobiety zdecydowały się wyprowadzać dzieci z getta na "aryjską" stronę miasta, ukrywając je potem w klasztorach, sierocińcach i prywatnych

domach. Zanim naziści całkowicie spalili żydowską dzielnicę po powstaniu w getcie, Sendlerowej i jej współpracownikom udało się uratować setki dzieci. Dzięki funduszom otrzymywanym z Londynu Irena przekazywała pieniądze na opłacenie utrzymania dzieci przez ich polskich opiekunów. Stworzyła też „listę Sendlerowej” - bazę danych wszystkich swoich podopiecznych, gdzie zapisała ich prawdziwe imiona i nazwiska, w nadziei, że po wojnie uda się je zwrócić ich żydowskim rodzinom.



Fot. kadr z filmu „W imię ich matek. Historia Ireny Sendlerowej” (2010)

W październiku 1943 roku Irenę Sendlerową aresztowało. Została przewieziona na Pawiak, gdzie ją bito i torturowano. Ponieważ odmówiła ujawnienia informacji o swoich współpracownikach i działalności konspiracyjnej, została skazana na śmierć. W dniu, na który zaplanowano jej egzekucję, dzięki łapówce przekazanej niemieckiemu strażnikowi przez polską „Żegotę” zorganizowano jej ucieczkę z więzienia. Otrzymawszy nową, fałszywą tożsamość, kontynuowała swoją pracę na rzecz żydowskich dzieci do końca wojny.

Wszystkie z dzieci uratowanych przez grupę Sendlerowej przeżyły wojnę, a niektórym z nich udało się wrócić do swoich rodzin. Władze komunistyczne, które przejęły władzę po wojnie, nie były zainteresowane nagłośnieniem wojennej działalności Ireny Sendlerowej i jej współpracowniczek, gdyż powiązane były one z ruchem oporu lojalnym wobec rządu w Londynie. Niektóre z nich, w tym sama Pani Irena, były wzywane na przesłuchania przez komunistyczne służby bezpieczeństwa lub zostały zmuszone do emigracji. Dzięki naszemu filmowi ich historie, dotychczas długo skrywane przez ich bohaterki, mogły w końcu zostać opowiedziane.

Irena Sendlerowa za ratowanie Żydów otrzymała w 1965 roku tytuł „Sprawiedliwej wśród Narodów Świata”. Była nominowana do Pokojowej Nagrody Nobla w 2007 roku. Zmarła 12 maja 2008 roku w Warszawie w wieku 98 lat.

Rok 2018 ogłoszony został przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej - „Rokiem Ireny Sendlerowej”  
roksendlerowej.pl



*Fot. Irena Sendlerowa, kadr z filmu „W imię ich matek. Historia Ireny Sendlerowej” (2010)*



*Fot. Prof. Władysław Bartoszewski, kadr z filmu „W imię ich matek. Historia Ireny Sendlerowej” (2010)*

## MARY SKINNER

### REŻYSERKA



Fot. Irena Sendlerowa i Mary Skinner, Warszawa 2005 r.

*Wychowywałam się na historiach polskich bohaterek takich jak Irena Sendlerowa. Usłyszałam o nich od mojej polskiej matki, Klotyldy Józwiak, która jako zaledwie nastolatka została w 1941 roku aresztowana w Warszawie za przemyt jedzenia i wysłana do obozu koncentracyjnego. Gdy to się stało jej ojciec już nie żył, matka umierała w domu a, a brata i siostrę wywieziono wcześniej do Niemiec na roboty. Nikt inny z rodziny oprócz mamy nie przeżył wojny. Jednak moja matka nigdy nie zapomniła o tych zwykłych kobietach z Warszawy – nauczycielkach, pracownikach socjalnych, zakonnicach – „aniołach miłosierdzia”, które tak nienawidziły wojny, że były w stanie poruszyć niebo i ziemię, żeby ratować takie jak ona zranione przez wojnę dzieci. Chciałam je odnaleźć, opowiedzieć ich historie, zapamiętać je.*

*Gdy poznałam Irenę Sendlerową w 2003 roku wiedziałam, że muszę uwiecznić ją na filmie, aby w jej własnych słowach opowiedziała o złu, którego była świadkiem i o woli przeciwstawiania się mu, którą odnalazły w sobie razem z koleżankami. W jaki sposób podjęły decyzję o działaniu, skoro nie było to powszechne ani bezpieczne? I jak – pomimo przeszkód i zagrożeń – udawało im się pomagać przez pięć wyczerpujących lat?*

*Irena Sendlerowa nie znosiła być fotografowana. W wieku 95 lat miewała migreny, którym nie pomagało nasze oświetlenie, kable i mikrofony. Z trudem mogła się poruszać. Gnębiła ją cukrzyca, artretyzm, nadciśnienie, problemy żołądkowe i bezsenność. Powracanie pamięcią do bolesnych scen z warszawskiego getta, wywoływało u niej koszmary senne. W domu opieki, w którym przebywała, większość mieszkańców cierpiała na demencję.*

*Podopieczni snuli się bezwiednie po korytarzach i często zaglądali do jej pokoju. Pamiętam, jak jedna z nich kładła się w jej łóżku i zasypiała, a jeszcze inna próbowała ją dusić. Jednak nawet w wieku 95 lat Irena Sendlerowa była niezwykle błyskotliwa i z chęcią przyjmowała gości z całego świata. Uwielbiała długie rozmowy. I zawsze martwiła się o wszystkich. Była zatroskana o mnie, o operatora kamery, o pielęgniarkę, o Hillary Clinton, o wojnę na Bliskim Wschodzie, o żołnierzy wysyłanych do Iraku, o dzieci w Afryce, o przemoc i nienawiść, które obserwowała w małym telewizorze w swoim pokoju. Niezwykle obawiała się o swoje „ukochane dziewczynki” – studentki z Kansas, które napisały o niej sztukę, dzięki czemu światowe media zainteresowały się jej historią. „Jaki świat po nas dziedziczą?” – pytała retorycznie.*

*Sendlerowej nie podobało się, że pozostała jedyną z grupy, której przypadło opowiadanie o wydarzeniach z czasu wojny. Zawsze podkreślała, że to, co robiły, nie było w jej opinii czymś nadzwyczajnym. „Gdy widzisz tonącego człowieka, nie zadajesz pytań, po prostu wskakujesz do wody i go z niej wyciągasz”, mówiła. To była konspiracja, czyli łaćwińskie „harmonijne oddychanie”. Ratowanie dzieci było dla tych kobiet sprawą tak naturalną jak oddychanie. Jednak po wysłuchaniu jej historii, jak również opowieści członków polskiego ruchu oporu oraz dorosłych, których uratowano jako dzieci, szybko zrozumiałam, że robiły znacznie więcej. „Geniusz organizacyjny w połączeniu z kobiecym podstępem, jasnymi intencjami i niestrudżonym poświęceniem”, wyjaśnił mi Michał Głowiński, jako dziecko uratowany przez Sendlerową. Potrzeba było odwagi, którą odkrywamy w sobie, gdy nie mamy już nic do stracenia. „Nie było czasu... pracowałyśmy dzień i noc”, mówi Sendlerowa. Nie mogły zmienić niemieckich planów, ale mogły próbować je zniweczyć. Do końca życia Irena Sendlerowa organizowała pomoc dla tych, o których wiedziała, że jej potrzebują. Wykonywała telefony na cały świat z wózka inwalidzkiego w domu opieki, używając aparatu z dużymi przyciskami, okularów do czytania i ołówka oraz swojego starego, zniszczonego notesu.*

Mary Skinner: [www.maryskinnermedia.org](http://www.maryskinnermedia.org)

## PIOTR PIWOWARCZYK

### PRODUCENT



*Moje pierwsze spotkanie z Ireną Sendlerową miało miejsce w maju 2004 roku, kiedy Mary Skinner zaprosiła mnie do współpracy nad filmem dokumentalnym, poświęconym polskim kobietom ratującym żydowskie dzieci z getta. Nigdy nie zapomnę jej łagodnego uśmiechu, którym przywitała mnie na progu swojego maleńkiego pokoiku w domu opieki Bonifratrów, gdzie mieszkała. To Pani Irena zasypała mnie gradem pytań i to ona przeprowadziła ze mną pierwszy wywiad - skąd jestem i czym się zajmuję, dlaczego mnie interesuje historia drugiej wojny światowej, czy w Ameryce, gdzie spędziłem połowę swojego życia, ludzie wiedzą o cierpieniach narodu żydowskiego? Kiedy opowiedziałem jej o fundacji Mam Marzenie, którą założyłem w Polsce kilka miesięcy wcześniej, temat rozmowy zszedł na chore dzieci i ich marzenia. Pani Irena była zafascynowana opowieściami o spełnionych marzeniach naszych podopiecznych i od tego czasu stały się one integralną częścią naszych konwersacji. Widać było, że sprawiają jej one wielką radość, a kiedy któregoś razu przyniosłem ze sobą zdjęcia ze spełnionego marzenia wzruszyła się do łez.*

*Drugim ważnym momentem w pracy nad filmem było odkrycie, że młoda łączniczka Ireny, która brała udział w akcji wyprowadzenia 7-letniego Włodzia z getta to Magdalena Grodzka-Gużkowska (z domu Rusinek). W książce jego ojca - Aleksandra Donata - znaleźliśmy opis historii uratowania chłopca, bliźniaczko podobny do tego, co opowiedziała nam przed kamerą Magda. Stało się jasnym, że niesamowitym zbiegiem okoliczności udało nam się dopasować do siebie dwa elementy tej samej układanki. William na wieść o tym, że w Warszawie żyje*



*kobieta, która uratowała mu życie, bez wahania zdecydował się ją odwiedzić i pozwolił nam sfilmować ich spotkanie. Ten uwieczniony na taśmie moment, to jedna z najbardziej wzruszających chwil w moim życiu - nikt z ekipy nie miał tego dnia suchego oka. Uwieńczeniem tej znajomości stało się przyznanie Magdzie Grodzkiej na wniosek Wiliama tytułu „Sprawiedliwej Wśród Narodów Świata” instytutu Yed Vashem i ich wspólna podróż do Izraela. Kiedy rozmawiałem z nim na kilka dni przed jego śmiercią powiedział, że odchodzi z tego świata z poczuciem spłaconego długu. Magda umarła kilka miesięcy później.*

*Spotkanie z Ireną Sendler było dla mnie, oprócz wielkiej satysfakcji zawodowej, ważnym przeżyciem osobistym. Jej prawość, przychylność drugiemu człowiekowi i szczerą chęć zrozumienia motywacji jego działań, stały się dla mnie drogowskazem na drodze życia. Pytanie: A co ty w tej sytuacji zrobiła Pani Irena? towarzyszy mi od lat i jest najlepszym narzędziem przy podejmowaniu trudnych decyzji. Jestem dozgonnie wdzięczny losowi za możliwość poznania tej niezwykłej kobiety, która całym swoim życiem zaświadczyła, że warto dobrym i pomagać innym.*

## **W IMIĘ ICH MATEK. HISTORIA IRENY SENDLEROWEJ**

Film na DVD (polski i angielski lektor) dostępny jest w wybranych księgarniach w Polsce.

Organizujemy pokazy w szkołach, instytucjach kultury i kinach z współtwórcami filmu oraz gośćmi specjalnymi.

### **Kontakt:**

ELLA FILMS

Elżbieta Chrzanowska

Tel. +48 605 832 489

ellafilmspl@gmail.com

ellafilms.pl



**ella films**

[irenasendlerowa.pl](http://irenasendlerowa.pl)